

# DYARYUSZ

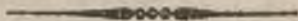
SEYMU

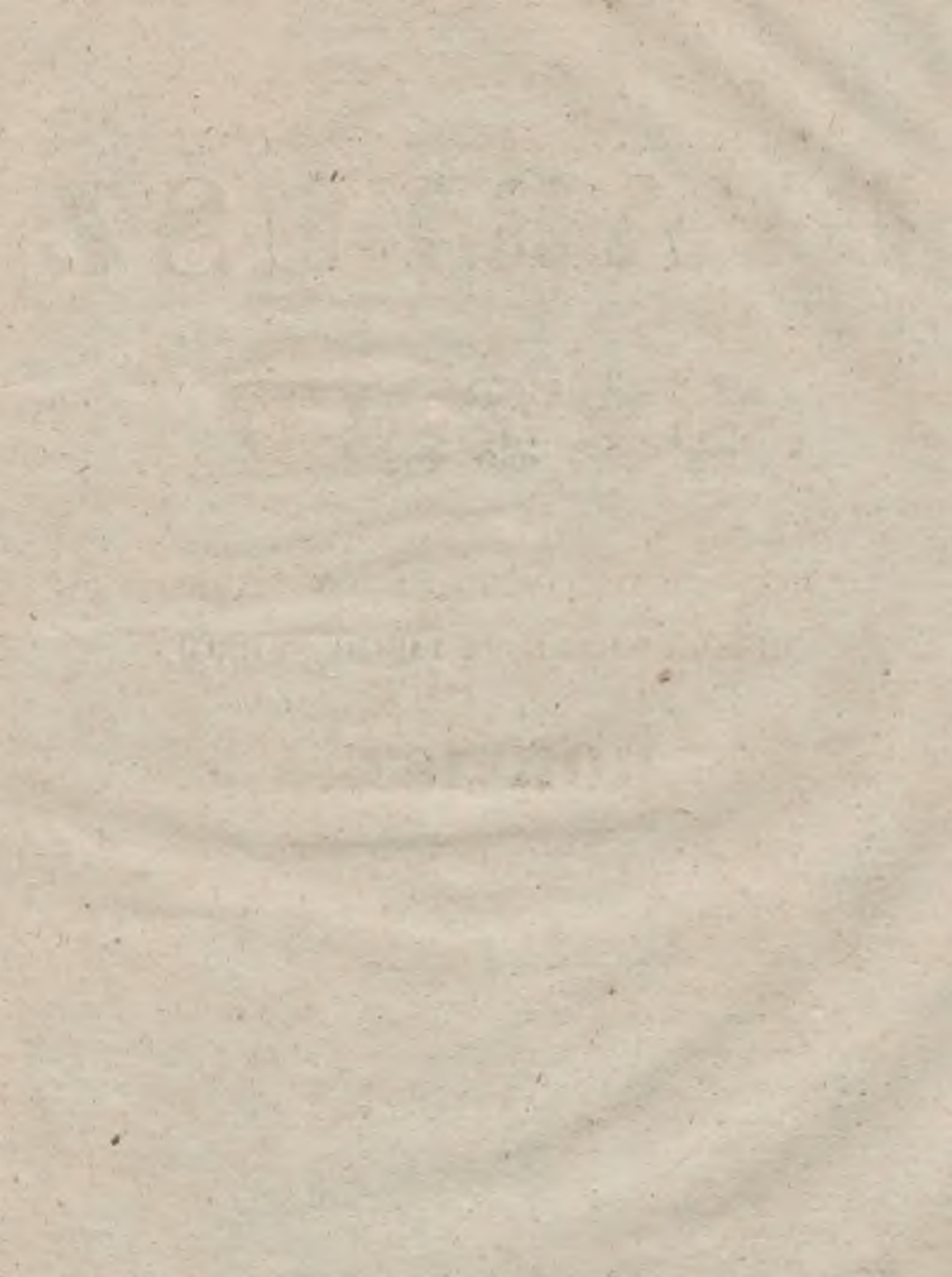
WOLNEGO, NIEPODLEGŁEGO I SCISLE NEUTRALNEGO

MIASTA KRAKOWA I JEGO OKRĘGU

Z A

ROK 183 $\frac{7}{8}$ .





# DYARYUSZ SEYMU

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

---

## POSIEDZENIE 1.

*Działo się w Krakowie w Gmachu Amfiteatru Nowodworskiego w Sali Obrad Sejmowych, Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, dnia dwódziesiątego ósmego Grudnia tysiąc ósmset trzydziestego siódmego roku.*

Stosownie do Uniwersału Senatu Rządzącego z d. 6. Grudnia, r. b. do L. 7129. Reprezentanci Gmin tak miejskich, jak i okręgowych Wolnego Miasta Krakowa, tudzież Członkowie z Senatu, Kapituły i Uniwersytetu, niemniej Sędziowie Pokoju z właściwych okręgów do Zgromadzenia Reprezentantów delegowani, po wysłuchaniu Nabożeństwa w Kościele Sęj Anny, zebrali się w Amfiteatrze Nowodworskim, zwykłym miejscu Obrad Sejmowych Wolnego Miasta Krakowa.

Po przywołaniu Izby do porządku, przez JW. *Sobolewskiego* delegowanego z Senatu do zagajenia posiedzeń Sejmowych, w ślad Art. 74. Statutu Urządzającego Zgromadzenia Polityczne i po zajęciu przez JJWW. Rezydentów trzech NN. Dworów, którzy posiedzenie to obecnością swoją zaszczyścić raczyli, miejsce honorowych dla nich wyznaczonych; przez członków zaś

Zgromadzenia Reprezentantów miejsc zwykłych, w porządku Art. 75. Statutu Urządzącego Zgromadzenia Polityczne przewidzianym;—JW. Senator *Sobolewski*, zagaił pierwsze posiedzenie Zgromadzenia Reprezentantów krótką przemową, w której wystawiwszy główne cele obecnie zwołanego Zgromadzenia Reprezentantów i uczyniwszy właściwą wzmiankę o woli NN. Trzech Dworów protegujących, objawionej względnie wstrzymania się od wyboru Urzędników przez Izbę mianowanemi byź winnych, wyraził zarazem nadzieję, iż Zgromadzenie to idąc śladem poprzednich w tym kraju odbywanych, światłym i ważnym rozbiorem projektów do praw, jakie Mu Rząd przedstawić zamyśla, usprawiedliwi wybór Narodu i do pomnożenia dobra jego przyczyni się, umiarkowaniem zaś i godnością postępowania, zjedna równie dla siebie jak i dla całego kraju przychylnę chęci Trzech NN. Protektorów

Począł odczytać JW. Zagajający Listę Jmienneą Reprezentantów w porządku w jakim do Izby wybranymi lub delegowanymi zostali; wedle której lista Zgromadzenia Reprezentantów jest następująca:

### DEPUTOWANI Z GMIN.

PP. <i>Helcel Antoni Zygm.</i>	} z Zgr. 1 Ob. Miey.	PP. <i>Lipezyński Fran.</i>	} z Zgr: 3 Ob: Ok
— <i>Louis Józef</i>		— <i>Żeleński Hr. Krysp.</i>	
— <i>Meciszewski Hilary</i>	} — 2 —	— <i>Florkiewicz Kajet.</i>	} — 4 —
— <i>Treytler Karol</i>		— <i>Maczyński Józef.</i>	
— <i>Okoński Michał</i>	} — 3 —		
— <i>Placer Józef</i>			
— <i>Badeni Michał</i>	} — 1 Okręgo.	X. <i>Jakubowski Wojc.</i>	} — 5 —
— <i>Rudowski Leon</i>		PP. <i>Łącki Franciszek</i>	
— <i>Zapalski Józef</i>			
— <i>Like Leon</i>	} — 2 —	— <i>Jadowski Kazimi.</i>	} — 6 —
— <i>Slizowski Paweł</i>		X. <i>Lexieński Francis.</i>	
— <i>Bader Tomasz</i>			

### DELEGOWANI Z SENATU. DELEGOWANI SĘDZIOWIE POKOJU,

PP. *Sobolewski Ludwik.*

— *Wolff Wincenty.*

a) Z Miasta Krakowa,

### DELEGOWANI Z KAPITUŁY.

X. *Dubiecki Mateusz.*

P. *Kucieński Wojciech Okr. I. M. Krak.*

X. *Gładyszewicz Mateusz.*

X. *Raciborski Józef dtto II. dtto.*

### DELEGOWANI Z UNIWERSYTETU.

b) Z Okręgu.

PP. *Krzyżanowski Adam.*

P. *Konopka Tadeusz Okręgu III.*

— *Matakiewicz Antoni.*

X. *Trawiński Michał. dtto V.*



W zastosowaniu się dalej do przepisu Art. 76. Statutu Urządzającego Zgromadzenia Polityczne JW. Zagajający uwiadomił Izbę, iż Senat czyniąc użytek z prawa służącego Mu z Artykułu 54. Statutu U. Z. P, widział się zmuszonym uregulować wybory dwóch Zgromadzeń obiorczych, to jest Zgromadzenia piątego Obiorczego Okręgowego i Zgromadzenia drugiego Obiorczego Okręgowego;— Pierwszy, na zasadzie: iż wybranemu Reprezentantowi P. *Patelskiemu* brakowało kwalifikacji Art. 21. Konstytucyi od Urzędu Reprezentanta wymaganej,— który to wybór zastąpił Senat na drodze Art. 55. Statutu przepisanej — drugi, po raz dwa; na zasadzie; raz, że wybranemu P. *Erazmowi Skarzyńskiemu* brakowało kwalifikacji Art. 21. Konstytucyi od Urzędu Reprezentanta wymaganej — a drugi raz, iż tenże P. *Skarzyński* obranym został na drodze ostatnim ustępem Art. 53. wspomnianej, a nie ważność obioru jego za sobą pociągającej; który to wybór zastąpił Senat wedle przepisu Art. 55. tyle razy rzonego Statutu — i w objaśnieniu tak przez Niego Izbie udzielonej wiadomości, odczytał Reskrypt Senatowi Rządzącego z d. 27. Grudnia r. b. do L. 7427.— przedmiotu tego dotyczący.—

W dalszym zaś ciągu wykonania obowiązków, wedle przepisów Statutu U. Z. P. do Zagajającego należących, mianowicie zaś, w zastosowaniu się do przepisów Art. 76. tegoż Statutu, zapytał Izby; czyli który z Jej Członków niema do zaniesienia jakiego piśmiennego zarzutu przeciwko któremukolwiek z Reprezentantów odczytaną imienną listą objętych?

Na zapytanie takie po udzielonym mu głosie, oświadczył Reprezentat *Meciszewski*.

«Mam zaszczyt zapytać się JW. Senatora Zagajającego, czyli dzisiejsza nieobecność w Izbie P. *Erazma Skarzyńskiego* wybranego podwakroć na Reprezentanta przez Ilgie zgromadzenie obiorcze okręgowe, jest skutkiem nieuznania go przez Senat za ukwalifikowanego na ten urząd, stósownie do Art. 21. Konstytucyi, lub téż skutkiem decyzji Senatu, iż na Urząd ten obranym został za pomocą środków prawem niedozwolonych?»

JW. Senator Delegowany do zagajenia Izby, w odpowiedzi wyjaśniał; iż po pierwszym obiorze, Senat uznał P. *Erazma Skarzyńskiego* za nieposiadającego kwalifikacji od urzędu Reprezentanta Art. 21. Konstytucyi wyma-

ganych;— po drugim obiorze, za niemogącego zasiadać w Izbie z powodu, iż obiór jego był wypadkiem użycia środków prawem niedozwolonych.

Reprezentant *Meciszewski* odebrawszy odpowiedź taką oświadczył; że o tym co słyśmy z ust JW. Senatora Zagajającego odczytany Reskrypt Senatu z d. 27. Grud. r. b. do L. 7427. dostatecznie go zawiadamia;— ale idzie Mu ostateczne wyjaśnienie okoliczności: czyli *factum* dzisiejszej nieobecności P. *Erazma Skarzyńskiego* w Izbie, jest skutkiem uznania przez Senat, że nieposiada kwalifikacyi od urzędu Reprezentanta wymaganych; lub też, że użył do przewidzenia swego wyboru, środków prawem niedozwolonych?

JW. Senator Zagajający, tak stawioną kwestją rozwiązał oświadczeniem; iż dzisiejsza nieobecność P. *Erazma Skarzyńskiego* w Izbie, jest skutkiem uznania przez Senat, iż do uzyskania Urzędu tego użył środków prawem niedozwolonych.

Repr. *Meciszewski* odebrawszy odpowiedź taką, oświadczył:

«Wtakim razie stosownie do przepisu Art. 78. Statutu U. Z. P. upraszam JW. Senatora posiedzenie niniejsze zagajającego, o wezwanie P. *Badera* zamieszczonego na liście Reprezentantów z drugiego Zgromadzenia Obiorczego Okręgowego, do opuszczenia Sali odrad Sejmowych, mając przeciwko Jego znajdowaniu się w Izbie uczynić właściwy zarzut.—»

JW. Senator Zagajający posiedzenie, był zdania; iżby Reprezentant *Meciszewski* wyjąwił powody czynić się mającego zarzutu, mniemał bowiem, iż na zasadzie władzy udzielonej Senatowi Art. 54. Statutu U. Z. P.— obecność P. *Badera* w Izbie zupełnie jest legalną.

Repr. *Meciszewski* oświadczył, iż jak skoro stanie się zadość Art. 78. Statutu U. Z. P. i strona interessowana ustąpi z sali Obrad,— powodów mającego się czynić zarzutu, Izbie objawić nieomieszka.

Repr: *A. Z. Helcl* mając sobie udzielony głos, zwracał uwagę Reprezentanta *Meciszewskiego* na okoliczność iż Art: 78. poprzedza Art: 76. który wymaga piśmiennego zarzutu przeciwko obecności którego z członków w Izbie. Był więc zdania, że prawo i sam porządek postępowania wymaga, ażeby domagający się wykonania Art: 78. sam wprzód przepisu Art: 76 dopełnił.

Gdy z zdaniem Reprezentanta *Helcla* połączył się JW. Senator posie-

dzenie zagajający, Reprezentant *Meciszewski* w zastosowaniu się do przepisu Art: 76. złożył do łaski zagajającego Izbę wniosek na piśmie, w którym; czyniąc zarzut przeciw nielegalnej obecności *P. Badera* w Izbie, jako niewybranego przez właściwe Zgromadzenie Gminne, ale wyznaczanego do zasiadania w Jej gronie przez Senat, na zasadzie Władzy której Mu prawa krajowe obowiązujące w tym przypadku nigdzie nie udzielają; żądał najprzod; ustąpienia osoby interessowanej z sali Obrad; a następnie, decyzji Izby w przedmiocie wniosku swojego, który obszerniej wyluszczyć po ustąpieniu *P. Badera* z sali obrad oświadczył gotowość.

Repr: *A. Z. Helcel* był zdania, że oddalenie się *P. Badera* z Izby po uczynionym nawet na piśmie zarzucie, nie jest Statutem U. Z. P. wymagane, i że Reprezentant *Meciszewski* do wykładu zarzutu swego w obecności *P. Bader* przystąpić powinien; zdaniem albowiem jego Art. 77. zastrzegając na rzecz osób interessowanych prawo złożenia a zatym wnoszenia obron, dopuszcza razem Ich obecności w Izbie w czasie rozprawy nad zarzutem, i poleca im tylko oddalenie się z sali obrad w chwili mającej nastąpić decyzji Izby.

Reprez. *Meciszewski* odstępując przeto od żądania oddalenia się *P. Badera* z Izby w czasie rozprawy, wniósł co następuje.—

«Czyniłem JW. Senatorowi zagajającemu zapytanie o zasadę dzisiejszój nieobecności *P. Erazma Skarzyńskiego* w celu, aby kwestją jaką pod decyzją Izby wnieść postanowiłem postawić od razu na stanowisku prawnym; bo tak dopiero postawiona, na pewnych zasadach przez Izbę rozstrzygnioną być będzie mogła. Gdyby dzisiejsza nieobecność *P. Skarzyńskiego* w Izbie, opartą była na braku kwalifikacyi Art. 21. wymaganej, zachodziłby przypadek Art. 55. Statutu U. Z. P. przewidziany i obecność *P. Badera* w Izbie byłaby zupełnie legalną— aniby przeciw niej żadnego niepowążył się czynić zarzutu. Lecz gdy wedle oświadczenia JW. Zagajającego, inna jest zasada nieobecności dzisiaj w Izbie *P. Skarzyńskiego*, po dwakroć na urząd Reprezentanta obranego— gdy nieobecność ta wynika z zastosowania do obioru jego ostatniego ustępu Art. 53. statutu U. Z. P. mniemam, że w przypadku takim iak Senatowi Rządzącemu służyło prawo orzeczenia nieważności wyboru *P. Skarzyńskiego*,— tak niesłużyło mu wcale prawo wyznaczenia mu następcy,



wedle przepisu Art. 55. bo Artykuł ten w zupełnie innym przypadku zastosowanym i wykonanym być może.— Wprawdzie, ustawy nasze a mianowicie Statut U. Z. P. na których niedokładność i ciemność nieraz jeszcze uwagę Izby zwrócić będą miał sposobność, milczą zupełnie o skutku, jaki nastąpić winien w przypadkach Rozdziałem IV. Tytułem II. 5. U. Z. P. wyszczególnionych;— lecz ciemność i niedokładność prawa jakkolwiek niezaprzeczona, nie może usprawiedliwiać postanowienia Senatu Rządzącego, wskntku którego P. *Bader* powołany został na Reprezentanta albowiem Senat Rządzący wrazie jeżeli nie mógł się udać po wyjaśnienie prawa do Władzy właściwej, to winien go był wytłómaczyć wedle Analogii i ducha Kardynalnej ustawy, której przepisom zadane prawidła Statutów, wedle postanowienia Najwyższej Kommissyi Reorganizacyjnej z d. 16. Września 1833 r. uwłaczać niemogą. Duch przecież Ustawy Kardynalnej wymaga, aby gminy wybierały Reprezentantów, nie zaś żeby przez Senat wyznaczanemi byli i ten warunek rozwiązuje zupełnie kwestią, tym więcej, gdy Art. 55. w jednym tylko przypadku dopuszcza możności rozpoznawania przez Senat praw mającego najwięcej kresek po wybranym,—to jest w przypadku, jeżeli Senat uzna Reprezentanta wybranego za nieposiadającego Kwalifikacyi Art. 21. Konstytucyi przepisanej, co jak J.W. Prezydujący Sam oświadczył w obecnym przypadku wcale niezachodzi. Z Analogii więc Ustawy Konstytucyjnej, wynikała potrzeba zwołania nowego Séjmiku, ale nigdy prawo wyznaczenia w miejsce P. *Skarżyńskiego* P. *Badera*, chociaż ten najwięcej po tamtym otrzymał głosów bo w położeniu gdzie wybór uznany jest za nieważny, dla użycia środków prawem niedozwolonych, dopuścić trzeba że 16. głosów które zyskał P. *Skarżyński* gdyby wolnemi były, pisać mogły na korzyść tego, kto po P. *Baderze* najwięcej miał głosów, lub na kogo innego, i uzyskane 4. głosy przez P. *Badera* tam, gdzie całą czynność Seimiku dla użycia środków prawem niedozwolonych uznano za nieważną, niemogą nigdy reprezentować woli Gminy lub Okręgu, Reprezentanta wybierać mających. Dla tego mniemaniem moim jest, iż po uznaniu nieważności obioru P. *Skarżyńskiego* ohok milczenia Ustaw właściwych, Senat Rządzący winien był polecić nowy wybór, jeżeli chciał działać w duchu prawa, lecz nigdy mylnym zastosowaniem Art. 55. do niewłaściwego przypadku, wyzuwać gminę z prawa wybrania Reprezentanta wyznaczając go samemu.



Reprezentant *A. Z. Helcel* nie dzielił przekonania Reprezentanta *Meciszewskiego*. Wedle niego albowiem Rozdział IV. Tytułu II. Statutu U. Z. P. uważany przez Reprezentanta *Meciszewskiego* za ciemny i niedokładny, był zupełnie jasnym i dokładnym. — Senat niemógł sobie inaczej postąpić w przypadku obecnym, jak na drodze Art: 55. przepisanej. Co do niedokładności albowiem i niejasności Statutu, Reprezentant *A. Helcel* mniemał, że sama definicja jego, że traktuje o nieważności obioru wyjaśniała wszystko i wszelkie tłumaczenie czyniła zbytecznym. Nieważności przeciw obioru *P. Skarżyńskiego* na zgim Sejmiku, nie mogły być wedle zdania Reprezentanta *Helcela* inne skutki, jak tylko ważność praw osoby najwięcej po nim uzyskującej głosów i z takiego zapatrując się stanowiska na kwestią wniesioną był zdania, że postanowienie Senatu Rządzącego powołujące *P. Badera* do zasiadania w Izbie, było zupełnie legalnie na Art: 55, Statutu U. Z. P. opartym.

Reprezentant *Meciszewski* uwielbiając subtelność z jaką Repr: *Helcel* postanowienie Senatu i obecny przypadek usiłował zastosować do przepisów i ducha praw obowiązujących, niemógł się przeciw zgodzić na wnioski jego a najbardziej na to: aby skutkiem przypadków przewidzianych Art. 52. 53. i 54. Statutu U. Z. miało być prawo Senatu stanowienia na drodze Art: 55. przepisanej. Wedle niego żadnej nie ulegało wątpliwości, że definicya Rozdziału IV. traktując o nieważności, była jasną i żadnego tłumaczenia niepotrzebującą; lecz jasność ta była względną i odnosiła się do jednego tylko skutku nieważności, to jest: do usunięcia *P. Skarżyńskiego* z Izby; i nigdy z jasnej jak była definicyi nieważności obioru *P. Skarżyńskiego*, niewypływał zdaniem jego równie jasnie skutek jej obcy, jakim jest ważność obioru *P. Badera*. O tym skutku milczały prawa wedle Repr: *Meciszewskiego* zupełnie a duch ich sprzeciwiał się zastosowaniu Art: 55, jako zaradzającemu tylko w jedynym i wyraźnie oznaczonym przypadku.

JW. Senator Zagajający nie zaprzeczał, że Ustawa co do przypadku obecnego była jeżeli nie ciemną, to przynajmniej niedostateczną. Wszakże mniemał, że w obec niedostatku wyraźnego przepisu prawa, Senat niemógł inaczej postąpić jak tylko na drodze zastosowania do przypadku jaki się objawił, przepisów Art. 55; albowiem jak twierdził JW. Zagajający, Senatowi

Rządzącemu służyło prawo stanowienia w tej mierze, przez wzgląd na potrzebę i dobro kraju.

Repr. *Meciszewski* niezgadzał się z zasadą przez JW. zagajającego obławioną. Że Senatowi Rządzącemu służyło prawo stanowienia w tej mierze nieprzeżył, ale tylko w granicach wyraźnych ustaw, albo też w ich braku, odnosnie do ducha i z Analogii głównego prawa. By zaś sposób w jaki Senat Rządzący wytłómaczył i zastosował prawa swoje do przypadku o którym mowa, miał odpowiadać wyraźnej ustawie, jej duchowi, a co najgłówniejsza dobru kraju? wątpił, bo jeżeli prawa potrzebujące ustawicznego tłómaczenia i wykładu nazywał klęską kraju, nierównie smutniejsze skutki widział w stanie rzeczy, w którym władza do której należy wykonywać i strzedz ich całości, sądzi mieć prawo albo jest zmuszoną, do nieustannego ich tłómaczenia i wykładu i staje się tym samym prawodawczą. W końcu dodał «nie chodzi tutaj ani o decyzją Senatu względnie nieważności obioru P. *Skarżyńskiego*, bo tej jako opartej na brzmieniu prawa nikt nie niezarzuca; nie idzie o Osobę P. *Skarżyńskiego*, bo tu nie jest miejsce jego wyboru, ale miejsce pilnowania praw ogólnych a zatem i jego, których strzedz jakkolwiek byśmy obiorowi jego jako wyborcy przeciwni bydz mogli, tutaj obowiązani jesteśmy; nie idzie wreszcie o Osobę P. *Badera*, który szanowny i raz już w tym zgromadzeniu zasiadający Obywatel, następując dziś potrzebie dania satysfakcyi prawu, może bydz powtórnie wybrany na drodze legalnej i jako taki, powitany przez nas zostanie za Członka Zgromadzenia Reprezentantów; ale idzie o prawa wszystkich Obywateli, które w podobny tłómaczone sposób, byłyby nie nieznaczące; a Izba zamieniłaby się niedługo w Zgromadzenie Reprezentantów przez Senat wyznaczanych i przez właściwe okręgi nieobieranych. Upraszam ażeby w przedmiocie uczynionego wniosku Izba powzięła stanowczą decyzją.

Repr: *Like* zwrócił uwagę Izby, iż jako Marszałek trzechkrotnego Zgromadzenia Obiorczego w Okręgu Ilgim sądzi, iż jeżeli obiór P. *Skarżyńskiego* uznany został za nieważny, na zasadzie użycia srodków prawem niedozwolonych; i cały Sejmik a zatem i wybór P. *Badera* jest nie ważnym, gdy głosowali na nim Obywatele, na których ciąży zarzut przedajności.

Reprezentant *Helcel* oświadczył: iż rozpatrzywszy się bliżej w ustawach dotyczących, z względu szczególnie na objaśniający głos Rep: *Like*, znajduje w samej rzeczy, iż gdy zastosowanie Art: 55. nie jest zastrzeżonym skutkiem Rozd: IV. Tytułu IIgo S. U. Z. P: Senat Rządzący odnosnie do ducha prawa, raczej nowy Sejmik zwołać był winien, aniżeli stanowiąc na zasadzie prawa służącego sobie tylko w jednym wypadku.

JW. Senator zagajający niewiedział żadnej przyczyny, dla czego by Senat udawać się miał drogą nowego Séjniku, gdy zastosowanie Art: 55. było odpowiednim jego prawom i duchowi Ustawy; i gdy postanowienie Senatu Rządzącego wybor P. *Skarżyńskiego* unieważniające zapadłe w wigilią prawie otwarcia Sejmu, zwołanie zgromadzenia Gminnego czyniło zupełnie niepodobnym.

Repr: *A. Z. Helcel.* uważając przedmiot rozprawy zupełnie wyjaśnionym, mniemał że sporowi czas wyczerpującemu, położy koniec decyzją Izby i żądał, ażeby do jej powzięcia Zgromadzenie Reprezentantów na drodze Statutem U. Z. P, przepisanej wezwanym zostało.

Wskutku którego wniosku, po zaproszeniu do obliczenia głosów na Assessorów tymczasowych dwóch Członków Zgromadzenia, gdy się pokazało:

że zapozostaniem się P. *Bader* w Izbie było głosów 8.

za oddaleniem się zaś z niej głosów 19.

P. *Bader* na zasadzie Art: 78. Statutu U. Z. P. wezwany przez JW. Zagajającego, opuścił salę obrad Sejmowych.

Po ogłoszonym wypadku głosowania Repr: *Like* zapytał JW. zagajającego, czyli skutkiem oddalenia się z Izby P. *Badera*, zgromadzenie II obiorcze Okręgowe ma być pozbawionym w Izbie Reprezentanta, lub też czyli skutkiem oddalenia się wznioskowanego, będzie nakazany nowy wybor w tymże okręgu?

JW. Senator zagajający oświadczył; iż jak skoro Izba konstytuowaną zostanie wolno będzie Repr: *Like* uczynić w tym przedmiocie wniosek; na ten raz jednak mniema, iż Senat zawiadomiony przez niego odzisiejszej decyzji Izby pospieszy udzielić do jej wiadomości postanowienie swoje w tej mierze.



Gdy odpowiedz JW zagajającego niemniéy uwaga Rep: *Helcla* ; iż Jzba spodziewa że Senat Rządzący zechce zwołać nowy Sejmik, gdy się temu ustawy krajowe nie sprzeciwiają i gdy na tej drodze P. *Bader* może bydź zaszczyconym zaufaniem swego Zgromadzenia Obiorczego, zadowolniła Rep: *Like*; wdalszym porządku działań Jzby:

JW. Zagajający wezwał zgromadzenie, ażeby na drodze i w porządku Art. 82 Statutu U. Z. P. przepisanej, przystąpiło do wyboru Prezydującego po którym o dbyłym gdy się pokazało:

że Senator *Wolff*, miał głosów 23.

Senator *Sobolewski* 4.

JW. Senator Zagajający ogłosił Senatora *Wolffa* Prezydującym w Zgromadzeniu Reprezentantów za rok 1837<sup>1/2</sup>; — po odebraniu zaś od tak ogłoszonego przysięgi na rotę Art: 85. Statutu U. Z. P. przepisanej, łaskę Prezydującego jako znak dostojności i władzy kierowania obradami Zgromadzenia, po którtkiej do niego przemowie w ręce nowo obranego złożył.

Prezydujący w Jzbie odebrawszy łaskę i potrzykroć nią uderzywszy w następujące do Zgromadzenia Reprezentantów przemówił słowa:

## **JASNIE WIELMOZNI REPREZENTANCI!**

Wolą waszą powołany do przewodniczenia Obradom Sejmowym, nie mogę zataić niespokojności, obawy, i pewnego rodzaju wewnętrznej walki iakimi miotany iestem, gdy mi przychodzi stanowić, czyli mam przyjąć powierzoną mi władzę, lub też upraszać ouwolnienie od niej?

Z życia prywatnego od kilku tygodni dopiero powołany na urząd Senatora, wstąpiłem wten nowy zawód z najlepszą chęcią stania się krajowi użytecznym; wszakże, pomimo chęci, pozostają mi do pokonania trudności, nieodłączne od obeznania się z formami administracyi krajowej.— Jako Obywatel Waszego Miasta, uczyniłem głównym celem zawodu i poświęcenia się mojego, ażeby się przyczynić do ustalenia na tej rodzinney ziemi dobrego bytu i pomyślności powszechney; czuję jednak nieudolność moja;—

chętnie więc odstąpiłbym powierzonej Mi przez Was godności i upraszałbym o uwolnienie od Niey, gdyby na to prawa nasze Kardynalne zezwalały. Przejęty naywyższą wdzięcznością, posłuszny Waszym JWW. Reprezentanci rozkazom, wstępuję w zawód powierzonego mnie naczelnictwa nie dla rozpostarcia jednak Władzy, lecz dla udziału zaszczytu zachowania zwykley w Waszym Zgromadzeniu jedności i porządku.

Prawodawcy! Na poprzednich Waszych zgromadzeniach okazaliście, ziąką troskliwą rozważą zastanawiacie się i zgłębianie podane do prawa projekta, wszędzie dalsie dowody szlachetney chęci przyczynienia się do dobra kraju i wszędzie przekonaliście współobywateli, że gdzie idzie o stanowienie względem Jch szczęścia i pomyślności, tam zimna rozważa, tam sprawiedliwość pierwszą dla Was była skazówką. Zawód życia publicznego, ten, w którym zdolności przyrodzone Obywatela najsposobniejsze do odznaczenia się mają pole; gdzie rozum, cnota, moc duszy, i miłość kraju może się kusić o wieńiec zwycięztwa, gdzie staje na widoku to wszystko, co serce ludzkie nayszlachetniejszego, co umysł naywznioślejszego mieć może, ten mówię zawód nasz terażniejszy, na który zwróconą jest obecnie opinija publiczna, w tym wieku prawidłom rozumu poddana, oceniając ludzi i Rządzących podług osobistey ich wartości; nastreczy wam zapewne sposobność do położenia nowych zasług wedle dobra waszych współobywateli, do usprawiedliwienia Jch wyboru i ziednania Jch wdzięczności.

Uniwersał Senatu Rządzącego zwołujący Zgromadzenie Reprezentantów, objawia nam wolę Trzech Najjaśniejszych Opiekończych Dworów, że gdy okoliczności które spowodowały odroczenie Seymu, iuż więcey nie istnieją, mamy prawo naradzać się nad przedmiotami Ustawą Konstytucyjną, Władzy Reprezentacyi poddanemi, wyjąwszy wybory do Urzędów które na teraz na wyborze Sędziów Pokoju ograniczać się mają.

W Najwższej tej Woli Najjaśniejszych i Najwspanialszych tej krainy Proktorów, znajdujemy nowy dowód łaski Jch Opiekuńczy; starajmy się przeto postępowaniem naszym dowieść, że niemamy innego przed sobą celu, jak tylko ubieganie się w dowodach najwyższej dla nich wdzięczności i przywiązania. Starajmy się przekonać, iż skutki usiłowań naszych, odpowiedziały za-

miarom nadanych nam instytucji i oczekiwaniom Obywateli, dla których Dobra zaprowadzone zostały.

Projekta do praw w ulepszeniu prawodawstwa Krajowego i w przedmiotach Skarbowych, przedstawione wam będą przez Senat Rządzący, z powodami usprawiedliwiającemi potrzebę i zasadę onychże; raczcie tym przedmiotom poświęcić ścisłą rozwagę, która cechą bydź winna postępowania każdego Reprezentanta; pracujmy bardziej niż kiedykolwiek nad tym, aby Religii, Obyczaje, Nauki, bandel i przemysł kwitnęły; wten czas przekonamy, że węgielnym kamieniem potęgi Zgromadzeń konstytucyjnych, jest sprawiedliwość i pomiarkowanie. Dajmy nowy dowód tych pięknych cnot Obywatelskich, a w końcu posiedzeń naszych, poniesiemy do domu przekonanie, że pełniąc powinności w nagrodę prac naszych, zyskaliśmy przychyłność Najjaśniejszych i Najłaskawszych Protektorów i wdzięczność Współ-Obywateli.

W zaufaniu przeto, że mnie, szacowni Współ-Obywatele będziecie wspierać w trudnym, lubo zaszczytnym zawodzie moim, ogłaszam z władzy którą mi poruczyć Wam się podobało, Posiedzenia Zgromadzenia Reprezentantów za otwarte.

Następnie zajmąwszy miejsce dla Siebie wyznaczone, Prezydujący w Izbie postępując wdłuch Art: 89. wezwał do sprawowania urzędu Assessorów Séjmu, z Miasta Repr: *A. Z. Helcla*, z Okręgu Repr: *Fr. Lipczyńskiego*, po wykonaniu przez których przysięgi na rotę Art: 91. Statutu U. Z. P. przepisaną; — Prezydujący w Izbie wślad Art: 90 Statutu U. Z. P. wezwał do pełnienia Urzędu Sekreterza Séjmowego Repr: *Hilarego Meciszewskiego* i od niego przysięgę na rotę Art: 91 Statutu U. Z. P. przepisaną odebrał.

Poczym na zasadzie Art. 93. Statutu U. Z. P. Prezydujący w Izbie odroczył posiedzenie Zgromadzenia Reprezentantów do dnia następującego do godziny 10 zrana, oświadcząc zarazem, iż w dniu tym Izba zajmie się głównie obiorem Kommissyi Sejmowych, o jakich w Artykule 93. Statutu U. Z. P. jest mowa.

HILARY MECISZEWSKI.

Sekretarz Séjmowy.





